

GAZETA NARODOWA

Pismo chrześcijańsko-narodowe dla Wszystkich.

Abonament na styczeń w naszej administracji 270 000 mk., w agencjach miejscowych i zamiejscowych 278 000 mk., przez pocztę 278 325 mk., pod opaską w Polsce 300 000 mk.

Wychodzi w każdy wtorek i piątek przed poł.

Konto czekowe: P. K. O. 200 695.

Egzemplarz pojedynczy 25 000 marek.

Ogłoszenia przyjmują wszystkie Biura Reklamowe po cenach oryginalnych. Cena za wiersz milimetry na stronie 7-iamowej 10 000.— mk. Reklamy wiersz 30 000.— mk.

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, św. Katarzyny 4. — Telefony Nr. 57, 300, 888.

Nr. 4

Toruń, niedziela dnia 13. stycznia 1924

Rok 2

Naprawa skarbu a wzrost cen.

Przy rozpatrywaniu spraw walutowych i kwestii uroziyny trzeba rozróżnić dwie odmienne rzeczy: wartość walut innych państw w markach polskich i ceny towarów.

Wbrew temu co uznaje opinia powszechna, — niema ścisłej zależności między jednym a drugim. W prawdzie na cenach artykułów sprowadzanych z zagranicy lub opartych w obce surowce — spadek waluty odbija się w sposób zwykły — (to znaczy drożeją one w miarę jak spada nasza marka) i to nawet nieraz bardzo wydatnie, ale przeciętna cena artykułów konsumowanych, w kraju nie jest zależna całkowicie w taki sposób jak się to powszechnie uważa od stosunku marki polskiej do walut obcych.

Inna rzecz, że przerozmaici spekulanci ceny swych towarów nawet krajowych uzależniają np. zwykle od kursu dolara, ale nie jest to bynajmniej usprawiedliwione.

W państwach o wysokiej walucie poziom cen towarów w złocie jest obecnie przeciętnie o 30 proc. wyższy od poziomu cen w złocie przed wojną. W Polsce natomiast ceny towarów w 1922 r. równały się 83 proc. wartości cen przedwojennych a 1923 r. już przekroczyły wprawdzie ceny przedwojenne w złocie ale nie doszły do obecnych cen światowych. Obecnie przeżywamy ciężko odczuwane przez szerokie masy społeczeństwa zjawisko dociągania się cen w Polsce do poziomu obecnych (a nie przedwojennych), cen światowych w złocie. Dotychczasowe nasze doświadczenia i doświadczenia innych państw, które u siebie już przeprowadziły naprawę skarbu n. p. — Czech — uczą, że ceny towarów w okresach względnej stabilizacji pieniądza krajowego idą w złocie w górę, w okresie deprecjacji pieniądza w stosunku do walut zagranicznych spadają, a w okresie ostatecznej stabilizacji następuje szybko wyrównywanie cen do poziomu współczesnych cen światowych.

Obecnie gdy już Sejm uchwalił Rządowi p. Władysława Grabskiego ustawę o pełnomocnictwach w sprawach skarbowych i Rząd przystępuje energicznie do naprawy skarbu — będziemy mieli następujące objawy:

1) wzrost podatków do poziomu przedwojennego w złocie, zarówno bezpośrednich jak i pośrednich, dzięki temu będzie my się zbliżali do rzeczywistej równowagi budżetu, a tem samem do stabilizacji waluty polskiej — to jest niezbędny warunek sanacji naszych stosunków finansowych i gospodarczych.

2) stabilizowanie marki polskiej w stosunku do obcych walut, co umożliwi nam nawiązanie trwałych, nie przelotnych stosunków gospodarczych z zagranicą i wzmożenie znaczenia Państwa zewnątrz.

3) wzrost cen towarów w kraju do poziomu współczesnych cen światowych.

Ten wzrost cen będzie powodem niezado wolenia szerok. mas, jeżeli będzie się odbywał bardzo szybko. Jeżeli tempo jego będzie wolniejsze — nie da się zbyt odczuć gdyż będzie wyrównywany wobec pracowników przez przyjęcie już niemal powszechnie regulowany plac za pomocą wskaźnika drożyznianego, zaś kupcy, przemysłowcy i rolnicy zabezpieczają się również będą przez dostępne im środki.

Najgorzej objaw ten odbija się na Państwie. Jeżeli Rząd podniesie podatki do normy przedwojennej — to wobec niewielkich naszych obecnie wydatków na cele

administracyjne, (mniejszych niż przed wojną) — uzyska równowagę budżetu. — Ale skutkiem wzrostu cen a z tem wzrostu wydatków w złocie do poziomu obecnych cen światowych (o 30 proc. wyższych od przedwojennych) — znowu powstanie w skarbie luka, której nie będzie czem wypełnić. Koszta administracyjne państwa bowiem wzrosną, a nie będzie na nie pokrycia — co oczywiście może zachwiać równowagę budżetową.

W jaki sposób Rząd nie dopuści do rozbitcia równowagi budżetu i obroni się przed drukiem pieniędzy — narazie nie jest dokładnie wiadome. Przypuszczając należy, że dokona się to częściowo przez podniesienie podatków po nad normę przedwojenną równoległe ze wzrostem cen (jak to czyni zagranica) — częściowo zaś przez pożyczkę wewnętrzną, a może i zewnętrzną, częściowo zaś przez oszczędności.

Do tej pory przez oszczędności rozumiano przede wszystkim zmniejszenie ilości urzędników i redukcję wydatków rzeczowych na cele państwowe. Nie zwracano jednak dostatecznej uwagi na wydatki na cele gospodarcze to zn. na kredyt i zaliczki.

Zwaloryzowany kredyt zaoszczędził Państwu olbrzymie sumy, które szły na podtrzymywanie banków i przedsiębiorstw fabrycznych magnatów, ze szkoda całej masy mniejszych fabrykantów i rzemieślników. Znaczne oszczędności również

Państwo osiągnie przez zmianę systemu zaliczkowania dostawców państwowych. Już w połowie sierpnia zeszłego roku prze prowadzono doniosłą uchwałę na Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów, które stanowić będzie podstawę do regulowania sprawy zaliczek. Uchwała ta postanawia, że zaliczki będzie się mierzyć ceną towarów w chwili otrzymywania zaliczek. W ten sposób narazie przetrwano niesłuchany wyzysk, uprawiany przez dostawców państwowych, którzy brali zaliczki na zamówione towary, a po dłuższym przeciągu czasu traktowali je według nominalnej wartości marki.

Rząd powinien przeprowadzić rewizję na weł już zawartych umów i zmienić je o ile były one oparte na wyzysku skarbu. W prawdzie wiele banków i zakładów przemysłowych na tem cierpi — ale to trudno inaczej cierpieć będą masy ludności, a Państwo się nie wydzwignie z trudności finansowych.

Wchodzimy w ciężki, ale doniosły okres sanacji skarbu. Okres ten wymagać od nas będzie silnej woli i rozumu. Nie można słuchać podszeptów rozmaitych pół główek, albo agentów obcych, którzy będą starali się wyzyskać ciężkie chwile dla obalenia programu naprawy. Zwycięzimy i pokonamy przeciwności, jeżeli okażemy silne nerwy, męską wolę, poczucie odpowiedzialności i rozumu. Umiejmy odróżnić ziarno od plewy, a prawdę od fałszu. K. M.

Wiadomości polityczne.

Sprawy polskie.

Sprawy skarbowe w komisji senackiej.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem senatora Adelmara rozpatrywała na poniedziałkowym posiedzeniu dodatkowego prowizorium na czwarty kwartał 1923 r. i prowizorium budżetowego na pierwszy kwartał 1924 r. Po referacie sen. prof. Buzka komisja przyjęła prowizoria. Następnie przystąpiono do rozpatrywania projektu ustawy o naprawie skarbu i o reformie walutowej. Po referacie sen. Karpińskiego zabrał głos p. prezes Rady Ministrów i minister skarbu p. Grabski, który rozwinął swój plan sanacyjny, wyrażając pewność, iż w krótkim czasie będzie mógł zamknąć prasę drukarską, gdyż wpływy ze źródeł podatkowych będą tak znaczne, iż nie będzie potrzeby dalszego zadłużenia skarbu państwa w P. K. K. P. W dyskusji pierwszej z kolei mównica sen. Szarski w przemówieniu swoim podniósł przede wszystkim sprawę ostatecznego spadku marki. Zdaniem mówcy, spadek ten jest niczem nieusprawiedliwiony, gdyż nie ma najmniejszego powodu do tak znacznej deprecjacji marki polskiej.

Przyjęcie ks. Administratora Hłonda u prezydenta Rzplitej.

Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji ks. Administratora na G. Śląsku Hłonda informując się u niego o stosunkach kościelnych na G. Śląsku.

Mianowanie ministra rolnictwa.

„Monitor” podaje następujące pisma p. Prezydenta Rzplitej: Do Pana Władysława Grabskiego, Prezesa Rady Ministrów w Warszawie. Przychylając się do wniosku Pańskiego, zwalniam p. podsekretarza stanu dra Józefa Raczynskiego z poruczenia mu kierownictwa Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, a równocześnie mianuję p. Stanisława Janickiego ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

M. Zamoyski ministrem spraw zag.

W wyniku narad przeprowadzonych w ostatnich dniach w Warszawie p. Maurycy Zamoyski obejmuje stanowisko ministra spraw zagranicznych. W najbliższych dniach wraca p. Zamoyski do Paryża, aby osobiście pozegnać się z p. prezydentem republiką Millerandem i z rządem francuskim. Po krótkim pobycie w Paryżu powróci p. Zamoyski do Warszawy.

Powrót Piłsudskiego do armji?

Warsz. „Kurier Poranny” ogłasza artykuł wstępny p. t. „Obrona państwa musi być ważniejsza nad inne względy”. W artykule tym zajmuje się „Kurier Poranny” sprawą powrotu p. Piłsudskiego do czynnej służby wojskowej. Zarazem zamieszcza dziennik ten wywiad z p. Piłsudskim, w którym informuje o warunkach, pod którymi p. Piłsudski gotów jest powrócić do armji.

Z wywiadu okazuje się, że p. Thugutt zwrócił się do Sulejówki z propozycją, by wziął w rządzie jego udział jako minister spraw wojskowych. P. Piłsudski zgodził się na propozycję, stawiając następujące warunki:

1) by rząd wysunął i bronił przed sejmem zasady, że wojska i urzędnia wojskowe nie są pilką, którą stronnictwa polityczne robić mogą gola. Taka bowiem zasada demoralizuje wojsko.

2) żądanie usunięcia możliwości załatwienia personalnych spraw wojskowych na zasadzie postępowania gabinetu.

3) żądanie, by powrócono do stosunków wyższych władz wojskowych, szczególnie do dekretu wodza naczelnego w roku 1920 zmienionego przez nowe postępowanie gabinetu p. Witosa.

Pogrzeb śp. ks. Lutoslawnkiego.

Wczoraj odbył się w Drozdowie o godz. 11 i pół przed południem pogrzeb śp. ks. Kazimierza Lutoslawnkiego. W pogrzebie wzięli udział Roman Dmowski, posłowie Głabiński, Kozicki, Zdziechowski, Sądewicz, Siroński, Dąbrowski, Kaczyński, Wyrembowski, Balicka, Wierzbicki, Wleńkowski i ks. senator Bolt. Zjechały również delegacje instytucji harcerskich, młodzieży i warszawskich kół Zw. Lud. Nar.

Nabożeństwo żałobne odprawił biskup łomżyński, mowę żałobną wypowiedział ks. Wyrembowski. Trumnę wynieśli z kościoła na cmentarz rodzina, posłowie, młodzież i księża. Nad grobem przemówił pos. Głabiński charakteryzując zasługi zmarłego, pos. Stroński mówił o jego roli w uczestnictwie ruchu młodzieży w ostatnim 25-leciu, ks. Kaczyński w imieniu księży, Rembieliński w imieniu młodzieży, Grabowski w imieniu harcerstwa i korporacji „Sparta”, Zawiniński w imieniu młodzieży lubelskiej i Czerwiński w imieniu robotników zrzeszonych w warszawskich kółkach Z. L. N.

Kondolencje sejmu i senatu z powodu śmierci ks. dr. Lutoslawnkiego.

P. marszałek sejmu Rataj wystąpił następującą depeszą: Lutoslawnski, Drozdów-Lomża. W imieniu sejmu i swoim przesyłam serdeczne wyrazy współczucia z powodu bolesnej straty. (—) Maciej Rataj.

Marszałek senatu p. Trampczyński wystąpił na ręce rodziny ś. p. ks. Lutoslawnkiego następujący telefonogram: Przesyłam wyrazy głębokiego żalu i współczucia rodzinie ś. p. ks. Lutoslawnkiego. Smutek rodziny podziela cały kraj, tracąc w zmarłym niepospolitego obywatela, działacza narodowego i wzorowego kapłana. Pamięć Jego będzie przykładem silnego charakteru, hartu woli, pracy i poświęcenia. (—) Trampczyński.

Msza żałobna klubu sejmowego Zw. Lud. Nar. za duszę śp. ks. Lutoslawnkiego.

Staraniem klubu sejmowego Zw. Lud. Nar. odbyło się dnia 7. b. m. nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ks. prałata, posła na sejm, dra. Kazimierza Lutoslawnkiego. Pontyfikalną mszę św. celebrował ks. kardynał Karkowski w asystencji duchowieństwa, kazanie zaś wygłosił kolega klubowy zmarłego ks. poseł kanonik Nowakowski. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele klubów sejmowych i członkowie senatu z pp. marszałkami Ratajem i Trampczyńskim na czele, gabinet ministrów, przedstawiciele wojskowości, prasy oraz liczna publiczność.

„Lwów” w Anglii.

Gdański „Żeglarz Polski” donosi, że według wiadomości, otrzymanej Iskrowo w dniu 2. stycznia b. r. okręt szkolny „Lwów” przybył do portu Falmouth.

Szerzenie fałszywych wieści.

Od pewnego czasu moskiewska radiostacja rozpowszechnia wiadomości o rzekomym ucisku narodowości ruskiej w Małopolsce wschodniej zapomogą niszczenia przez władze polskie tamtejszego ruskiego szkolnictwa powszechnego. W związku z tem należy z całą stanowczością stwierdzić, iż w ostatnich latach w granicach Rzplitej Polskiej zastąpiono język wykładowy ruski językiem wykładowym polskim tylko w 15-tych szkołach i to na zasadzie prawomocnych uchwał odnosnych rad gminnych.

ograniczą za każdą część kartki z opłaconą odpowiedzią 18, do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier 14 jednostek.

Druki do wagi 50 gr. 3, ponad 50-100 gr. 5, ponad 100-250 gr. 10, do 500 gr. 20, do 1000 gr. 30, zagranicą za każde 50 gr. 6 jednostek.

Ostrzeżenie. Zdarzył się pożar w nocy z 6 na 7 b. m. zatrudnionego w służbie wojsk cywilnego urz. X stopnia placę s. p. Bronisława Wnuka, który zbliżając się do fortu, w którym mieszkał, mimo wielokrotnego wołania wartownika „Stój kto idzie”, nie stanął i nie dał wartownikowi żadnej odpowiedzi.

Wartownik nie rozpoznał z powodu ziemnej nocy zbliżającego się i w myśl regulaminu służby wartowniczej strzelił, a strzał trafił s. p. zmarłego tak nieszczęśliwie w szyję, że zmarł prawie na miejscu.

Sprawa została oddana Okr. Sądowi Wojsk. do przeprowadzenia dochodzeń.

Ogłaszam, że wskutek licznych aktów sabotażu na wojskowe magazyny i składy w całej Polsce w ostatnich miesiącach, mają wartownicy wojskowi nakazane nader skrupulatnie i czujne pełnienie służby, wartowniczej.

Kmda O. War. ostrzega ludność, że nie stosowanie się do poleceń i nawoływań wartowników może łatwo spowodować podobne, pożarowania godne nieszczęśliwe wypadki.

Komendant Obozu Warownego.

Z KRAJU.

Wąbrzeźno. (Tragiczny wypadek z bronią.) W pobliskim Cymbarku w dzień sylwestrowy z powodu lekkomyśl. obchodz. się z bronią palną wydarzył się nieszczęśliwy wypadek przez co nastąpił śmierć 9 letniego syna gospodarza Hostmanna. Rodzice wyjechali na gościnę, po zostawiając w domu 3 młodoletnich dzieci pod dozorem jednego obywatela z Wąbrzeźna. Gdy ów obywatel opuścił mieszkanie celem zarządzenia w gospodarstwie, pozostawił w pokoju subeltówkę, oraz naboje. Dzieci zaczęły się z bronią bawić, przyczem padł strzał i ugodził 9-letniego syna w pobliżu serca, który padł natychmiast trupem. Jak śledztwo przez tutejszy posterunek Policji Państwowej wykazało, sastrzelił się ów chłopiec sam.

Brodnica. (Przedstawienie amatorskie Sokola.) W sobotę 5. b. m. odegrało tow. gimn. „Sokol” obrazek ludowy z śpiewami p. t. „Przegrał wojnę”. Prócz tego odbyły się ćwiczenia oddziału męskiego na drążku, ćwiczenia maczugami i stawianie piramid. Młode to towarzystwo, istniejące dopiero półtora roku pokazało, że praca po-

stępuje rażno naprzód w wychowaniu tak ducha narodowego jak i w sprawności fizycznej, czego dowodem liczne oklaski, którzy publiczność nie szczędziła. Bardzo smutną rzeczą jest, że obywatelstwo brodnickie nie dopisało. — sala świeciła bowiem pustkami. Gdzie była inteligencja, gdzie kupiectwo, gdzie przemysłowcy? Czy w Brodnicy zamieszkują przeważnie Niemcy a tylko mała garstka Polaków? Na ciężkie czasy nie mogą narzekać, gdyż kino każdorazowo bywa przepelnione. Ubolewania godnym jest brak poparcia towarzysstwa którego zadaniem i staraniem jest wychowanie młodzieży w duchu narodowym. Towarzystwo to młode walczą od długiego czasu z kłopotami finansowymi a właściciele restauracji coraz więcej się bogacą.

Tczew. (Krzyż oficerski dla starosty.) Z okazji nadania orderu Odrodzenia Polski pracownikom państwowym, w dniu Nowego Roku otrzymał p. starosta Wacław Dytkiewicz krzyż oficerski.

Warszawa. (Próba uwolnienia zasądzonych na śmierć por. Bagińskiego i ppor. Wieczorkiewicza.) Przed paru dniami po południu już o zmroku pełniący służbę w więzieniu wojskowym przy ul. Dzikiej wartownik zauważył kręcących się pod bramą więzienną dwu podejrzanych osobników. Na podniesiony alarm, żołnierze puścili się w pogoń za uciekającymi, z których jednego przytrzymali. Znalaziono przy nim rewolwer, naboje i dwa granaty ręczne.

Tajemniczy „bombista” odmówił początkowo zeznań, i dopiero w urzędzie śledczym oświadczył, iż nazywa się rzekomo Wasilewski, jest szewcem i mieszka w domu przy ul. Wolskiej nr. 18, a celem jego było zrekonoskowanie terenu celem zorganizowania odbicia por. Bagińskiego i ppor. Wieczorkiewicza skazanych przez warszawski sąd wojskowy na karę śmierci za zamachy bombowe i działalność na rzecz ościennego państwa, gdy będą odwołani na rozprawę apelacyjną.

Rewizja, przeprowadzona w mieszkaniu aresztowanego, dała obfity materiał obciążający.

Nowogródek. (Przez 9 dni odcięci od świata.) Ostatnia burza jaka szalała na terenie województwa wileńskiego i nowogrodzkiego wyrządziła poważne spustoszenia w komunikacji telefonicznej i telegraficznej, zwłaszcza w województwie nowogrodzkim. Onegdaj burza zlamala lub przewróciła 500 stupów telegraficznych. Burza była w niektórych miejscowościach tak silna, że stopy zlamala nie — jar zwykle — przy ziemi lecz w połowie słupa. Państwo poniosło straty miliardowe. Nowogródek przez 9 dni był odcięty od komunikacji telegraficzno-telefonicznej.

Dział gospodarczy.

Jak się uchronić od pomoru drobiu? W czasopiśmie „Polski drób” znajdujemy następujące uwagi w tej sprawie:

1) Należy codziennie rano dokładnie wymiatać kurniki, a śmieci nie zostawiać po kątach, lecz wynosić na gnojownicę. Ażeby tę czynność było łatwo wykonywać, radzi się dawać w kurniku posadzkę betonową lub ceglana, albo podłogę z desek, lub w najgorszym razie — dobre, całe, twarde i równe klepisko. Oczyszczoną posadzkę posypuje się piaskiem.

2) Kurnik powinien być ciepły, ale nie ogrzewany. Ściany i dach powinny być całe, bez szpar i dziur, bo przeciągi i krople dżdżu, spadające na śpiący drób przez dziurawy dach, są pierwszą przyczyną zaziębienia i idących za nimi chorób epidemicznych.

3) Ściany, dach i posadzka kurnika oraz wszystkie sprzęty winny być opryskiwane lub zlewane mlekiem wapiennym z dodatkiem kreoliny lub lizolu, możliwie często, dla zniszczenia robactwa, roznoszącego zarazki epidemiczne.

4) Podwórze, śmietniki i pastwiska dla kur należy utrzymywać w czystości, mianowicie: wymiatać je i kropić (przez konewkę z sitkiem) mlekiem wapiennym, albo wyganiać drób na pola, zdala od podwórza.

5) Nie wpuszczać obcego drobiu na podwórze, bo nawet wróble mogą przynieść zarazę na nóżkach.

6) Badać odchody drobiu w kurniku, na podwórzu i na pastwisku, śledzić zachowanie się każdej jednostki pod względem jej usposobienia, układu pierza, barwy grzebienia i kołczyków oraz wypróżnień, a podejrzane osobniki wytopić i natychmiast odłączyć dla dalszych badań.

7) Kaczek ani gęsi nie puszczają na bieżącą wodę, jeżeli w górze rzeki zdarzyły się wypadki pomoru.

8) Do paszy dodawać oczyszczonego kwasu solnego po 3 krople na sztukę drobiu.

9) Nie rzucić drobiowi paszy na ziemię, lecz dawać ją w korytach czystych, potokniętych wodą wapienną.

10) Pamiętać, żeby drób miał zawsze dostęp do czystej, świeżej wody z kwasem solnym, szczególnie rano, gdy drób bywa bardzo spragniony.

11) Drób padły albo ciężko chorej i zabity (chorobę łatwo poznać po silnych grzebieniach, kołczykach i dzwonekach) na tychmiast palic.

12) Gdyby śmiertelność przybrała większe rozmiary, należy zdroby drób prze-

nieść do innego kurnika, a chorej pozostać w zakazonym; zdrowy drób obmyć starannie ciepłą wodą z dodatkiem kreoliny lub lizolu; wreszcie wyznaczyć dlań osobną uprzętkę, która miałaby wzbudzone odwiedzenie zakazonego kurnika.

Jeżeli się będzie ściśle wykonywać powyższe przepisy, pomór nie będzie miał dostępu do kurników. Leczenie po zarażeniu jest zwykle bez skutku.

Poznańska giełda zbożowa.

W tysiącach marek polskich.

Loco stacja zamawiania za 100 kg	
Zyto	190,0 — 200,0
Pszenica	270,0 — 300,0
Jęczmień	170,0 —
Jęczmień brow.	185,0 — 205,0
Owies	180,0 — 200,0
Mąka żytnia	310,0 — 330,0
Mąka pszenna	600,0 — 650,0
Ospa żytnia	180,0 —
Ospa pszenna	150,0 —
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabr.	—
Gruch pomny	330,0 — 380,0
„jad Victor	600,0 — 640,0
Słoma żytnia luz.	24,0 — 28,0
„ pras.	430,0 — 510,0
Seno luzne	35,0 — 40,0
„ pias.	70,0 — 80,0
Wyka	20,0 — 230,0
Peluszka	230,0 — 250,0
Ser-deta	18,00 — 220,00

Uwagi: Dowo y male przy sinym popycie. Usposob eue mocne.

Poznański targ na bydło.

Notowania kazea: miejskie. Dnia 9 stycznia specjon na targowisko kazea: miejskie.

Wolów 32, buha: 136, krow 161, bydła 337, ciel 289, swin 1312, prosiat —, jwiec 330, kóz 4.

Płacono za 100 kg żyw. wagi.

I kl.	170,0000—
II kl.	150,0000—160,0000
III kl.	9,000000—
Za cielca.	
I kl.	15,000000—
II kl.	12,000000—13,000000
III kl.	10,000000—
Za owce.	
I kl.	130,0000—
II kl.	120,0000—
III kl.	—
Za świnię	
I kl.	22,000000—23,000000
II kl.	20,000000—
III kl.	18,000000—18,500000

Przebieg targu: Bardzo spokojny.

Warszawa, 10. 1. 9.45 (A. W.) Dolarzy 9 700 000—9 750 000. Funtów ang. 41 900 000. Franki fr. 480 000. Franki belg. 419 000. Fr. szwajc. 1 695 000. Liry włoskie 419 000. Korony czesk. 281 000. Korony austr. 1.35. Gdańsk, 10. 1. (A. W.) Dolarzy 5.88. Marki polskie 0.57.

Komitet druku redakcyjnego. Za redagując odpowiadział. Zofia Guzowska w Toruniu. Druk i nakładem Drukarni Toruńskiej, T. A.

Druki wszelkiego rodzaju oraz prace introligatorskie wykonuje szybko i gustownie

Drukarnia Toruńska T. A.



NAJLEPSZE CZYSTO - TREŚCIWŁE MYDŁO
do nabycia we wszystkich oddzielnych składach

Wyt.óra: William Fab, Fabryka Mydła Toaletowego i Perfumerji, T. A. Gdańsk.
Dostawa ze składnic w Bydgoszczy i Toruniu tylko dla hurtowników.

Reparacje zegarków wszelkiego rodzaju, także najczęściej skomplikowanych wykonuje we własnej pracowni pod gwarancją po cenach przystępnych. (d4349) **Jan Nalaskowski**, zegarmistrz Rożana № 5. Wejście z Piekar.

Wykę Wyczkę zimową Gorczycę Rzepak Mak Koniczynę Seradele Siemie lniane Peluszkę Groch

jako i wszelkie inne nasiona w większych i mniejszych partjach kupuje zawsze (d4448)

L. Tomaszewski, Handel nasion, Toruń. Chelmińska 15. Tel 804.

Niezbedny w każdym domu jest ekstrakt słodowy **MALTOPOL**

naturalny środek odżywczy i leczniczy, zalecany przez lekarzy jako wzmacniająca organizm dla nerwowych, rekonwalescentów, małokrwistych, chorujących na blednicę, płuca, dla chudych, kobiet w pólgu, karmiących matek, starzających się osób. **Najlepsze dla dzieci.** — Żądajcie wszędzie.

Fabryka wyrobów słodow. „Maltopol“

Adr. telegr. Maltopol Kartyzy-Pomorze. Telefon nr. 7.

Łazienki jedyne w Toruniu!

Wanny chigieniczne, kąpiele solankowe oraz elektryczne. Czynne każddygodniowo tylko w czwartki piątki i soboty od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem. (4408)

Zakłady kąpielowe W. Boettcher Nasł. A. Kulwicki Toruń, ulica Łazienna 10/14

Kontrakty mieszkaniowe są do nabycia w „Słowie Pomorskiem”